

OPINIE

O czym śnią młode tygrysy

Po ukazaniu się recenzji najnowszej premiery **Baja Pomorskiego** („Nowości” - „Magazyn na afiszu” 6.04.2007 r.), list nadesłał reżyser spektaklu **Zbigniew Lisowski**.

Dziękując Pani za recenzję z naszej najnowszej premiery pt. „Afrykańska opowieść, czyli Tygrys Pietrek” pragniemy zwrócić uwagę na poruszoną przez Panią kwestię złego akcentowania słów w piosenkach napisanych do przedstawienia. Cechą charakterystyczną muzyki napisanej do tego spektaklu jest zastosowanie zjawiska synkopy, czyli przesunięcia akcentu z mocnej na słabą część taktu przez wydłużenie wartości nuty nieakcentowanej (słabej metrycznie) o część wartości nuty akcentowanej znajdującą się na mocnym fragmencie taktu (mocnej metrycznie). Synkopa jest zjawiskiem rytmicznym, które daje wrażenie przyspieszenia tempa. Rytm synkopowy w naszym przedstawieniu jest bezpośrednio związany ze stylizacją na muzykę

afrykańską, reggae i jako taki ma wpływ na stylizację brzmieniową zastosowaną właśnie w piosenkach. A zatem przesunięcie głównego akcentu na ostatnią sylabę, szczególnie w utworze „Afryka, muzyka” to nie kwestia niewiedzy na temat poprawnego akcentowania, czy też nieprzemyślanego zastosowania innej, niż obowiązująca w języku literackim, akcentacji wyrazów, ale świadomego zabiegu językowego. Zastosowana stylizacja brzmieniowa (wyrażona również w wydłużeniu szeregu końcowej samogłoski a) służy budowaniu całościowego wrażenia „afrykanizacji” powołanej na scenie rzeczywistości teatralnej. Dlatego też nieuzasadniony jest Pani zarzut na temat językowej niepoprawności w piosenkach z „Afrykańskiej opowieści”.

Nawiązując do Pani recenzji pragniemy również powiedzieć, że nasze bezpośrednie rozmowy zarówno z widzami - dziećmi w różnym wieku, oraz nauczycielami, dowodzą, że „Afrykańska opowieść, czyli Tygrys Pietrek” jest nie tylko bardzo dobrze odbierana w warstwie wizualnej i muzycznej, ale również

w sferze problematyki i nowoczesnego, choć przyznamy - niełatwego - sposób potraktowania fabuły spektaklu. Cieszy nas to, że dzieci i młodzież znajdują w tym przedstawieniu tematy i sprawy, na które „żywo” reagują i o których chcą z nami rozmawiać.

Z wyrazami szacunku
Dyrektor Teatru „Baj Pomorski” **Zbigniew Lisowski**

Od autorki:

Nie chodziło mi o te przypadki, gdy z powodu synkopy wydłużone są ostatnie sylaby wyrazów *Afryka* i *muzyka*, ale o te, gdy akcentuje się przedostatnią sylabę. Wiem, że w języku potocznym jest to już dopuszczalne, ale wydaje mi się, że ze sceny teatralnej powinna płynąć polszczyzna wzroczowa (*muzyka* z akcentem na trzecią od końca zgłoskę). Co do konstrukcji spektaklu i - moim zdaniem - nadmiaru pomysłów, pozwolę sobie poostać przy swojej opinii.

Mirosława Kruczkiewicz